

USA największym zagrożeniem dla świata

24 lutego 2015

Ostatnimi laty Waszyngton okazał się być zamieszany w wielkie, zewnętrzne skandale polityczne. Drony, zamordowanie tysięcy ludzi, totalna inwigilacja w internecie i podsłuchiwanie rozmów telefonicznych najbliższych sojuszników, ingerencja w sprawy wewnętrzne Turcji, Brazylii i Egiptu, przygotowania do napaści na Syrię, rzeki krwi w Iraku i Afganistanie. To wszystko nie przyczynia się do wzrostu reputacji USA.

Wpływowa amerykańska agencja badania opinii publicznej WIN/GALLUP w corocznym grudniowym badaniu zdiagnozowała wzrost antyamerykańskich nastrojów w całym świecie. Socjologowie zadali 66800 tysiącom mieszkańców 5 kontynentów bezpośrednie pytanie: „Jaki kraj, waszym zdaniem, jest największym zagrożeniem dla świata?”

Mało tego, że USA są pierwsze na liście „najgroźniejszych krajów” otrzymawszy łącznie 24% to zajmując znamienite 2 miejsce, Pakistan okazał się nieprzyzwoicie daleko z tyłu, boi się go 8% mieszkańców Ziemi.

Chiny były na 3 miejscu z 6%, dalej znalazły się „kraje-wyrodki”, Korea Północna i Iran a także „państwo-obóz wojskowy”, Izrael – otrzymały po 5%. Ogólnie prześwietna zebrała się kompania towarzysząca wielkiemu, demokratycznemu państwu!

Jednakże zaskoczeniem okazał się rozkład krajów. Sonda pokazała, że nawet w sojusznicznych państwach-członkach NATO, Grecji i Turcji, liczba ludzi obawiających się USA równa jest 45% a w Pakistanie posiadającym status głównego sojusznika USA poza NATO – 44%.

Prawie połowa Chińczyków i Bośniaków uważa państwo

amerykańskie za główne zagrożenie dla świata. Taką także opinię ma 46% Argentyńczyków. A przecież Argentyna jest partnerem na którego Waszyngton stawia jako na przeciwwagę wobec rosnącej siły Brazylii. Inne latynoamerykańskie państwa także umieszczają USA na 1 miejscu na liście najgroźniejszych krajów a są to Meksyk (37%), Brazylia (26%), Peru (24%), itd.

Tymczasem 21 lutego na stronie internetowej Centrum Lewady zostały opublikowane wyniki sondażu przeprowadzonego w dniach 23-26 stycznia. 68 proc. Rosjan i Rosjanek uznało, że „istnieje obecnie zagrożenie wojenne dla Rosji ze strony innych krajów”. Dla porównania, w roku 2013 uważało tak 51%. W styczniu 2015 r. 22% badanych uznało, że takiego zagrożenia nie ma, a 10% wybrało odpowiedź: „trudno powiedzieć”. Jednocześnie 82% nie wątpiło w zdolność armii do obrony państwa. Sondaż dotyczył też stosunku Rosjan i Rosjanek do poboru do armii. Połowa poparła utrzymanie powszechnego obowiązku wojskowego i poboru, a za przejściem na system kontraktowy opowiedziało się 37%. Sondaż przeprowadzono na reprezentatywnej próbie 1 600 osób w 134 miejscowościach w 46 regionach Federacji Rosyjskiej. Margines błędu wyniósł 3,4%.

Autorstwo: RX (tłum. z anna-news.info, 1-6), jkl (7)

Źródła: [Wolna Polska](http://WolnaPolska), Lewica.pl

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”